

Biały latawiec – Wawele

Białym latawcem dzień wypłynął
Nad wzgórzami biała sukienka
Sen się skończył, ale nie minął
Stoi w oknie, stoi panienka

Popłyniemy białym latawcem
On przyrzeka, ona mu wierzy
Wiatr na wzgórzach
Zbiera dmuchawce
Ktoś na alarm w chmurę uderzył

Płyną, płyną, płyną nad ciszą
Pewnie siebie już nie usłyszą
On ją woła, ona nie słyszy
Sen, bezsenny sen ją kołysze

On latawcem białym na niebie
Ona płynie dokoła siebie
Płoną chmury w pijanej bieli
Rozpłynęli się
Rozpłynęli

Białym latawcem dzień wypłynął
Białe wino w jeziora szklance
Przyjechało ruchome kino
Świat się kręci w szalonym tańcu

Popłyniemy białym latawcem
On przyrzeka, ona mu wierzy
Będę twoim nadwornym krawcem
Centymetrem miłość wymierzę

Płyną, płyną, płyną nad ciszą
Pewnie siebie już nie usłyszą
On ją woła, ona nie słyszy
Sen, bezsenny sen ją kołysze

On latawcem białym na niebie
Ona płynie dokoła siebie
Płoną chmury w pijanej bieli
Rozpłynęli się
Rozpłynęli



Słowa: Ewa Lipska

Muzyka: Jan Wojdak, Andrzej Zygmierewicz

Rok wydania: 1978